

STEFAN KRUSIŃSKI ur. 1928; Uniszowice



Tytuł fragmentu relacji	Szkoła
Zakres terytorialny i czasowy	Uniszowice k. Lublina; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Uniszowice w dwudziestolecie międzywojennym, Konopnica w dwudziestolecie międzywojennym, szkoła w Uniszowicach

Szkoła

Przed wojną u nas wieś była nieduża i szkoła podstawowa była tylko 4-oddziałowa i to wynajmowane u takiego bogatszego gospodarza, pokój jeden, i uczyło się na zmiany 4 klasy. Rano dwie, tzn. trzecia i czwarta klasa a później chodziliśmy pierwsza i druga - tak na zmianę. Jedna nauczycielka uczyła wszystkich przedmiotów. Po ukończeniu tej szkoły można było skończyć naukę, a jeżeli ktoś chciał dalej się uczyć, bo były jakieś możliwości, no to szedł gdzieś do innej szkoły. Także, ja z bratem żeśmy chodzili do szkoły do Konopnicy, to był niecały rok, dlatego że wtedy były mroźne zimy. Od nas to było ponad 3 km, chodziło się przez pola. I były ciężkie mrozy, do 30 stopni trzeba było chodzić do szkoły, po 30 już się siedziało w domu. Ale dzieci z Konopnicy co chodziły do szkoły no to wiedzieli kiedy mniejszy mróz, u nas nikt nie miał termometra dawniej – niewiadomo było. Jak już mróz tak zelżał, poszliśmy do szkoły a tam już dzieci chodziły 2 tygodnie.

Data i miejsce nagrania	2007-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"